

Okruchy wspomnień – Danuta Mizgalska & Bolter

Dzień, letni dzień
Rozpina żagle chmur,
A słońca łza
Powoli spada w dół
Wolno spada w dół

Nie mówisz nic,
Wysłuchany w morza śpiew
I patrzysz w dal
Na białe skrzydła mew
Niespokojnych mew

Okruchy wspomnień porwie wiatr,
Zgubi gdzieś swój ślad
I tuż obok nas,
Jak cień przemknie czas
A z nim letni sen
Okruchy wspomnień porwie wiatr,
Zgubi gdzieś swój ślad
I tuż, obok nas,
Jak cień przemknie czas
A z nim letni sen

Spójrz - już nasz dzień
Wypalił się do dna,
Znad białych wydm
Spóźniona płynie mgła
Zapomnienia mgła

Lecz zanim noc
Pożegna nas bez słów,
Chodź, powiedz mi,
Że kiedyś wrócisz tu
Kiedyś wrócisz tu

Okruchy wspomnień porwie wiatr,
Zgubi gdzieś swój ślad
I tuż obok nas,
Jak cień przemknie czas
A z nim letni sen
Okruchy wspomnień porwie wiatr,
Zgubi gdzieś swój ślad
I tuż, obok nas,
Jak cień przemknie czas
A z nim letni sen



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych